REJESTR DOTYCZY:

JAWORSKI Adam

s/c ..... i .....

z d. .....

14.XII.1908 w e Lwowie

kraj: Małopolska Wsch.

+ nagle 1974 w Ottawie, Ont.

kraj: KANADA

pochowany: Notre Dame Cemetery

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

697 / 74

Nota zamieszczona:

w tomie .....

czesci .....

Indeks

Inżynier

Pol.Lwow/

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Nota:

Przypisy:

- żona Ewa, art.sztuk plastycznych i corka Krystyna w Kanadzie

Źródła i bibliografia:

znak rozpoznawczy

* Głos Polski, Toronto, 4.7.74 - wspomnienie — 24/ 4.VII.74/

* Association of Professional Engineers prov.of Ontario List of Members 196o ed. — 16o

DR. A. JAWORSKI, M. E. I. C.
78 WAYLING AVENUE
OTTAWA 2, CANADA

31-go stycznia 59r.

Szanowny Panie Redaktorze,

Pozwalam sobie zaproponowac by Słownik Biograficzny Polonii był wyłacznie wyciagiem-z dokładnie podanym zrodłem-z nie-polskich wydawnictw zagranicznych (encyklopedie i roznego rodzaju WHO'S WHO),zachowujac jezyk oryginału.W praktycznym wykonaniu byłby to słownik trój-jezyczny :angielsko-francusko-hiszpanski,ale troj-jezycznosc tekstu ograniczałaby sie do wstepu, objasnien i ewentualnie sumarycznego zestawienia wg.specjalosci i panstw,natomiast indywidualne nonatki biograficzne byłyby jedynie w jezyku oryginalnego wydawnictwa.

Wtedy tak wydany słownik miałby znaczenie propagandowe wsrod obcych i moznaby sie domagac od organizacji polonijnych by zaopatrzyły nim przynajmniej biblioteki uniwersyteckie danego panstwa.

W mojej lotniczej specjalnosci wiem ze w Kanadzie od roku 1956 wychodzi corocznie Aviation Directory of Canada.(we wydaniu z 1958 w dziale A Canadian Aeronautical Who's Who na 330 nazwisk było 5 polskich)Podobne wydawnicwo istnieje w Anglii.A w koncu 1958 ukazało sie drugie wydanie Who's Who in World Aviation, najwiekszej firmy lotniczych publikacji na swiecie:American Aviation Publications, Washington.(naczelny redaktorMr.W.W.Parish jest autorem artykułu Aeronautics w Ecyc.Britanica)Wydawnicwo zawiera ponad 3,100 notatek biograficznych,w tym 11 osob urodzonych w Polsce.

Nie mozna ustalic jaki odsetek osob "wkupuje sie "do roznego rodzaju Who's Who. Ale mozna przyjac za pewnik ze wydawnictwo powazne co zamierza periodycznie wydawac Who's Who wkupu nie przyjmnie napewno od jakiejs płotki finansowej.A przynaleznosc do grupy rekinow przemysłowych czasem nie jest ujma nawet u Sowietow n.p. hymny na czesc multi-milionera amrykansjiego(kanadyjskieho pochodz)Mr.C.Eaton'a.

Resumujac: słownik biograficzny Polonii -w tresci powinien podawac jak nas oceniaja czy nawet wyceniaja obcy a nie jak siebie sami chwalimy.Forma musi byc dostepny dla zagranicy tj.podany jezykiem o swiatowym zasiegu.

Z naleznym szacunkiem,

A. Jaworski.

Adam Jaworski

JAWORSKI Adam,

economist, economic policy div., Department of Transport, Ottawa. Office: Hunter Bldg., Ottawa, Canada. Home: 78, Wayling Ave., Ottawa 2, Ontario, Canada.

b. Lwów, Poland, Dec.14, 1908.; m. Ewa Samolewicz; children: Krystyna. Educ.: Tech. Un. of Lwów, M.Sc.(1931); Un. of Warsaw, M.law and econ.(1936); Indsl. Psychotech. Course, Zurich (1939); U.S.A.F. Statistical Course, Harvard Un. (1945); Oxford Un., Dr.(Iur.) (1946).
Business record: tech. insp. P.Z.L. W.S.-1 (Natnl. Aviation Works, Aero-engine Plant 1) (formerly Polish Skoda Works), Warsaw, 1936; sent by Polish govt. to study tech. training in Germany and Switzerland, 1938; Polish govt. delegate at 5th Internat. Congress for Prof. Education, Berlin; research engr. Natl. Research Council Engine Lab., Ottawa, 1949-50; research engr. Air Transport Bd., 1950-56; author of numerous articles. Military record: off. in charge tech. control Polish Air Force, Warsaw, 1933-34.; mgr. aircraft repair workshops, Air Base, Warsaw, 1934-35; off. in charge apprentices training, hdqtrs Polish Air Force, 1939; engr. off. Polish Sqdn. No.302, 1940-41; tech. liaison off. with RAF Fighter Command, 1942-43; chief statistical dept., Polish General Staff, London, 1945; transferred to Polish Army as lt. col. and posted to P.R.C. record office as 2nd in charge, 1946-48. Member: Asso. Fellow, Canadian Aero. Inst.; Engrg. Inst. of Canada; Asso. Fellow, IAS.

(Who is Who in World's Aviation)

Pamięci Adama Jaworskiego

Gł. Pol. 4.7.74

W Ottawie zmarł nagle dr.Adam Jaworski, bojownik o wolność Polski, inżynier-prawnik-ekonomista, wybitny specjalista i radca ministerstwa komunikacji w sprawach organizacji lotnisk i ruchu lotniczego, wieloletni publicysta na tematy techniczne i polonijne. Urodzony i wychowany w grodzie Lwa na Siedmiu Wzgórzach, był orlęciem obrony miasta rodzinnego w 1919 r. Ukończył Politechnikę lwowską, uzyskując tytuł inżyniera i przez następnych parę lat studiował prawo i ekonomię na Uniwersytecie warszawskim, uzyskując dyplomy naukowe w obu dziedzinach. W późniejszych latach studiował na politechnice w Zurychu, w Oxfordzie, gdzie uzyskał doktorat praw, na uniwersytecie w Harward USA, gdzie pogłębiał swą specjalną wiedzę w dziale statystyki.

Pracę zawodową rozpoczął inżynier Jaworski w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie, skąd wkrótce powołany został przez Ministerstwo Handlu i Przemysłu do studiów w dziedzinie szkolenia technicznego w szybko rozwijającym się uprzemysłowieniu Polski międzywojennej. W tym charakterze, Adam Jaworski szukał wzorów w najsprawniej zorganizowanych przemysłowych krajach Europy: Szwajcarii i Niemczech i był delegatem Rządu RP na Międzynarodowym Kongresie Szkolenia Zawodowego w Berlinie w 1938 r.. Przy tej okazji zebrał on materiał do memoriału oceniającego potencjał produkcji sprzętu wojennego Niemiec, którą to ocenę potwierdziły późniejsze wydarzenia wojenne. Po powrocie z zachodniej Europy i przy pomocy Ministerstwa Oświaty, Adam Jaworski wydał pierwszą pracę naukową: "Szkolenie specjalistów przemysłu metalowego". Niestety, rozbój hitlerowski nie pozwolił zebrać owoców tejże pracy.

Dołączywszy do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Adam Jaworski był oficerem technicznym Dywizjonu Myśliwskiego Nr.302, gdzie Jego wiedza fachowa i zdolności osobiste przyczyniły się do utrzymania samolotów w stanie ciągłej sprawności i gotowości bojowej. Miarą Jego zasług było wyróżnienie Go przez brytyjskie dowództwo Lotnictwa Myśliwskiego, po wygranej bitwie o W.Brytanię w powietrzu i powołanie Go na stanowisko Oficera Łącznikowego. cych w rozproszenie po świecie.

Po przyjeździe do Kanady w 1949 r. inżynier Jaworski znalazł pracę w laboratorium silników lotniczych Instytutu Badań Naukowych (Nat.Research Council), skąd po kilku latach powołany został do Ministerstwa Komunikacji jako doradca ekonomiczny. Kilkakrotnie reprezentował On rząd kanadyjski na międzynarodowych konferencjach komunikacji powietrznej i taryf ruchu lotniczego. Nawet po przejściu na emeryturę, do ostatnich miesięcy brał udział w delegacjach kanadyjskich, studiujących nowe systemy lotniskowe w innych krajach.

Adam Jaworski był również bardzo czynny w publicystyce polonijnej, pisząc do paryskiej "Kultury" i przedstawiając memoriały na konferencję Kanado-Słowian. Były to studia natury demograficznej tj. określające dane statystyczne ludności pochodzenia polskiego w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Oprócz tych prac, baczył on pilnie na wszelkie niedokładności w prasie i prostował je w listach do redakcji, używając przekonywujących argumentów opartych na swej głębokiej znajomości tematu.

Gdy Polonia ottawska rozpoczęła budowę własnego kościoła parafialnego, Adam Jaworski był pomocny przy uzyskaniu relikwii św.Jacka Odrowąża, pod którego wezwaniem kościół polski w Ottawie wzniesiono. W piątą rocznicę rozpoczęcia budowy i na pamiątkę poświęcenia kościoła, był On redaktorem wydawnictwa w trzech językach "Sub Signo Sancti Hyacinthi" (po polsku, angielsku i francusku). W ostatnim roku przed śmiercią, Adam Jaworski odnalazł, po długich staraniach, obraz św.Jacka epoki renesansowej, pędzla Carrache'a. Obraz ten jest własnością muzeum Louvre, ale nie jest wystawiony i skatalogowany i przechowywany jest w magazynie. Adam Jaworski rozpoczął starania o zakupienie obrazu dla Kanady i ewentualne umieszczenie go w kościele pod wezwaniem świętego Patrona, lub też umieszczenie go w jednym z muzeów i sporządzenie kopii dla kościoła. Sprowadzeniem tego obrazu zainteresowana jest również społeczność włoska w Toronto, i być może, że ostatni projekt Adama Jaworskiego zostanie kiedyś zrealizowany.

Na wieczne miejsce spoczynku na cmentarzu ottawskim Notre-Dame odprowadzali Zmarłego Rodzina i liczne grono przyjaciół. Po modłach proboszcza parafii św.Jacka, ks.A.Rabiegi, pożegnanie wygłosił przewodniczący Oddziału Stowarzyszenia Techników i dawny towarzysz broni, który wspominał, że ostatnie lata Zmarłego umilone były miłością dwóch kobiet w Jego życiu: żony Ewy, znanej artystki sztuk plastycznych i córki Krystyny. Ostatnie słowa wypowiedział długoletni przyjaciel Zmarłego, dr. Ted Błachut "...kwitną bzy w Polsce, skowronki nucą nad polskim łanem i duch twój Adamie jest z nimi, w tej Polsce, którą tak ukochałeś... Jest w życiu człowieka czas na orkę i pracę, na siew i zbiory, i jest też czas na odpoczynek — Ty Adamie przeszedłeś przez te wszystkie stadia... i odpoczywaj w pokoju!"

Pracę zawodową rozpoczął inżynier Jaworski w Państwowych Zakładach Lotniczych w Warszawie, skąd wkrótce powołany został przez Ministerstwo Handlu i Przemysłu do studiów w dziedzinie szkolenia technicznego w szybko rozwijającym się uprzemysłowieniu Polski międzywojennej. W tym charakterze, Adam Jaworski szukał wzorów w najsprawniej zorganizowanych przemysłowych krajach Europy: Szwajcarii i Niemczech i był delegatem Rządu RP na Międzynarodowym Kongresie Szkolenia Zawodowego w Berlinie w 1938 r.. Przy tej okazji zebrał on materiał do memoriału oceniającego potencjał produkcji sprzętu wojennego Niemiec, którą to ocenę potwierdziły późniejsze wydarzenia wojenne. Po powrocie z zachodniej Europy i przy pomocy Ministerstwa Oświaty, Adam Jaworski wydał pierwszą pracę naukową: "Szkolenie specjalistów przemysłu metalowego". Niestety, rozbój hitlerowski nie pozwolił zebrać owoców tejże pracy.

Dołączywszy do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, Adam Jaworski był oficerem technicznym Dywizjonu Myśliwskiego Nr.302, gdzie Jego wiedza fachowa i zdolności osobiste przyczyniły się do utrzymania samolotów w stanie ciągłej sprawności i gotowości bojowej. Miarą Jego zasług było wyróżnienie Go przez brytyjskie dowództwo Lotnictwa Myśliwskiego, po wygranej bitwie o W.Brytanię w powietrzu i powołanie Go na stanowisko Oficera Łącznikowego. Po zakończeniu działań wojennych w Europie, podpułkownik-ekonomista Jaworski został szefem Wydziału Statystycznego w Sztabie Głównym Polskich Sił Zbrojnych w Londynie. W okresie przeddemobilizacyjnym, ppłk Jaworski był jednym z członków Komitetu Porozumiewawczego nowotworzących się organizacji kombatanckich wojska, lotnictwa i marynarki. Członkowie tego Komitetu byli osobiście wybrani przez Naczelnego Wodza, m.in. dla rozważenia możliwości stworzenia organizacji równoległej do władz militarnych, a mającej na celu spójnię kombatantów na polu ekonomicznym. W ostatniej fazie rozwiązania Sił Zbrojnych w Anglii, ppłk Jaworski był szefem Biura Ewidencyjnego w Korpusie Rozmieszczenia, gdzie przygotował prawidłowe dane statystyczne b.kombatantów idąto studia natury demograficznej tj. określające dane statystyczne ludności pochodzenia polskiego w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. Oprócz tych prac, baczył on pilnie na wszelkie niedokładności w prasie i prostował je w listach do redakcji, używając przekonywujących argumentów opartych na swej głębokiej znajomości tematu.

Gdy Polonia ottawska rozpoczęła budowę własnego kościoła parafialnego, Adam Jaworski był pomocny przy uzyskaniu relikwii św.Jacka Odrowąża, pod którego wezwaniem kościół polski w Ottawie wzniesiono. W piątą rocznicę rozpoczęcia budowy i na pamiątkę poświęcenia kościoła, był On redaktorem wydawnictwa w trzech językach "Sub Signo Sancti Hyacinthi" (po

no przyjaciół. Po modłach proboszcza parafii św.Jacka, ks.A.Rabiegi, pożegnanie wygłosił przewodniczący Oddziału Stowarzyszenia Techników i dawny towarzysz broni, który wspominał, że ostatnie lata Zmarłego umilone były miłością dwóch kobiet w Jego życiu: żony Ewy, znanej artystki sztuk plastycznych i córki Krystyny. Ostatnie słowa wypowiedział długoletni przyjaciel Zmarłego, dr. Ted Błachut "...kwitną bzy w Polsce, skowronki nucą nad polskim łanem i duch twój Adamie jest z nimi, w tej Polsce, którą tak ukochałeś... Jest w życiu człowieka czas na orkę i pracę, na siew i zbiory, i jest też czas na odpoczynek — Ty Adamie przeszedłeś przez te wszystkie stadia... i odpoczywaj w pokoju!"